

REDAKCOJA
Gdańsk, Targ Drzewny 3/7
TELEFONY
Sekretariat 335-60
Centr 335-61 do 65
Dz. Miejski 318-97
Smała 1 szcz. 345-17
Red. nocny 335-66
Pismo redakcyjne zespołu

DZIENNIK BAŁTYCKI

ROK IX NR 198

CZWARTEK, 20 SIERPNI 1953R.

CENA 20 GROSZY

ADMINISTRACJA
Gdańsk, ul. Gdąskich
Kosynierów 11
Dyrektor delegatury 335-59
Sekretariat deleg. 316-33
Ogłoszenia: Gdańsk, Targ
Drzewny 3/7 335-60
Pismo wyłaje INSTYTUT
PRASY „CZYTELNIK”

Wszyscy ludzie pragnący pokoju przyjmują z uznaniem radzieckie propozycje w sprawie Niemiec

Agencja TASS ogłosiła echa prasy zagranicznej na notę rządu radzieckiego do rządów Francji, W. Brytanii i USA w kwestii niemieckiej.

Poniżej podajemy depesze agencji TASS z różnych krajów.

NRD

Ludność Niemieckiej Republiki Demokratycznej i wszyscy miłujący pokój Niemcy z głęboką wdzięcznością powitali nową notę rządu radzieckiego do rządów trzech mocarstw zachodnich, ocenając ją jako nowy dowód szczerego dążenia rządu radzieckiego do jak najszybszego rozwiązania kwestii niemieckiej. Wiadomości o gorącej aprobacie nowej pokojowej inicjatywy Związku Radzieckiego napływały ze wszystkich części Niemieckiej Republiki Demokratycznej.

Nowa pokojowa inicjatywa Związku Radzieckiego aprobują różne warstwy ludności NRD.

Dnia 17 bm. w wielu przedsięwzięciach demokratycznego sektora Berlina odbyły się zebrania załóg, na których omówiono notę rządu radzieckiego.

Demokratyczna prasa berlińska opublikowała liczne wypo-

wiedzi obywateli Niemieckiej Republiki Demokratycznej w sprawie noty Związku Radzieckiego.

Propozycje rządu radzieckiego w sprawie przywrócenia jednności Niemiec w drodze zwołania konferencji pokojowej i utworzenia tymczasowego rządu ogólnoniemieckiego — pisze dziennik „Neues Deutschland” — odbiły się wszędzie potężnym echem. Siły patriotyczne narodu niemieckiego oceniali nową notę i zawarte w niej propozycje jako wielką pomoc w ich walce o utworzenie zjednoczonych, niezależnych demokratycznych i miłujących pokój Niemiec.

Niemcy zachodnie

Adenauer złożył na konferencji prasowej w Bonn oświadczenie w związku z notą radziecką w kwestii niemieckiej, twierdząc, że przyjęcie propozycji radzieckich w sprawie traktatu pokojowego byłoby dla Niemiec samobójstwem.

Nie możemy pod żadnym warunkiem zgodzić się na te propozycje — oświadczył Adenauer. — Niemcy byłoby wprawdzie zjednoczone, znalazłby się jednak w izolacji.

Adenauer stwierdził dalej, że nie wierzy w możliwość agresji zbrojnej ze strony ZSRR, twierdząc przy tym, że rzekomo celem polityki radzieckiej jest zagarnięcie w drodze zimnej wojny w stanie niekierowanym potencjału przemysłowego Europy.

Zasłaniając się następnie oświadczeniem USA, Anglii i Francji w sprawie zwołania konferencji czterech mocarstw, Adenauer stwierdził w zakończeniu, że propozycja radziecka dotycząca utworzenia tymczasowego rządu ogólnoniemieckiego przez parlamenty lub rządy obu części Niemiec nie może być przyjęta przez rząd bniński.

Korespondent Agencji Reutera w Londynie donosi z Berlina:

Wielu zachodnio-berlińskich działaczy politycznych oraz dziennikarzy najróżniejszych kierunków politycznych zgadzają się dziś, że na ostatnie propozycje radzieckie w sprawie Niemiec nie można odpowiedzieć po prostu „nie”, lecz że należy je zbadać. Socjaldemokraci i koła prawicowe są zdania, że nota zawiera dostateczną ilość nowych momentów, aby warto było kontynuować badanie problemu i nawet zgodzić się ewentualnie na propozycje radzieckie w sprawie niezwłocznego przeprowadzenia wstępnych rokowań pokojowych.

Jednakże w niektórych kołach prawicowych odrzucają stanowczo notę radziecką.

Ukazujący się w sektorze francuskim Berlina dziennik „Der Kurier” podkreśla, że „złudzeniem byłoby negowanie wpływu, jaki nowa nota radziecka wywrze na nastroje narodu niemieckiego, dodając w zakończeniu: „Na te propozycje nie można odpowiedzieć po prostu „nie”, lub wymijającym manewrem. Moskwa raz jeszcze określiła całkiem wyraźnie cenę, jakiej domaga się za rozwiązanie problemu niemieckiego. Tą konkretną propozycją należy się zająć.

Dziennik zaznacza, że co najmniej moralnym obowiązkiem jest wszeczenie rokowań przez obie strony.

„Spandauer Volksblatt” podaje, że przewodniczący SPD Ollenhauer złożył przedstawicielowi agencji DPA oświadczenie w związku z nową notą rządu radzieckiego. Ollenhauer uważa, że obie strony powinny położyć kres bezowocnym wymianom not i rozpocząć nadszere rokowania.

Dziennik „Berliner Morgen Post” wyraża zaniepokojenie w związku z tym, że nowa nota rządu radzieckiego będzie miała wpływ na wyborców zachodni-niemieckich.

Stany Zjednoczone

Prasa amerykańska poświęca wiele uwagi nocie rządu radzieckiego do trzech mocarstw zachodnich w sprawie problemu niemieckiego.

Omawiając reakcje kół oficjalnych w Waszyngtonie na notę radziecką, dziennik „New York Times” pisze m. in.:

„Moskwa zdziwiła i zaskoczyła koła dyplomatyczne Waszyngtonu swą notą, zawierającą propozycje zwołania przed upływem sześciu miesięcy konferencji pokojowej w sprawie Niemiec.

Rzecznik departamentu stanu USA wreczył przedstawicielom prasy oświadczenie departamentu stanu na temat noty rządu radzieckiego w sprawie Niemiec.

Uchylając się od jasnego wypowiedzenia się co do treści noty radzieckiej, departament stanu oświadcza, że nota najwidoczniej odracza do przyszłego roku zaplanowane przez trzy mocarstwa zwołanie konferencji czterech miństw spraw zagranicznych, chociaż — jak wiadomo — nota radziecka nie o takim odroczeniu nie wspomina.

Korespondent waszyngtoński agencji „Associated Press” w Nowym Jorku Hightower, omawiając notę radziecką pisze, że „zdaniem amerykańskich kół oficjalnych”, propozycje radzieckie sta-

nowią rzekomo „próbę wywarcia wpływu na zbliżające się wybory w Niemczech zachodnich”.

„Kola oficjalne uważają — pisze korespondent, że Związek Radziecki chce wpłynąć na rywalizujące siły w Niemczech zachodnich, z tym, aby siły te mogły zastąpić Adenauera i utworzyć nowy rząd zachodnio - niemiecki, przeciwny koncepcji europejskiej wspólnoty obronnej, w ramach której ma nastąpić remilitaryzacja Niemiec zachodnich”.

Jak wynika z doniesień waszyngtońskiego korespondenta agencji „United Press”, w amerykańskich kołach oficjalnych oświadcza, że Stany Zjednoczone p. inny „niezwykle starannie” zbadać propozycje radzieckie w sprawie utworzenia tymczasowego rządu niemieckiego z udziałem przedstawicieli obecnych rządów Niemiec wschodnich i Niemiec zachodnich.

Berliński korespondent dziennika „New York Times” pisze m. in.:

„Według powszechnej opinii, dążenie do przywrócenia jednności jest wśród Niemców tak silne, że ze względów politycznych byłoby rzeczą niebezpieczną odrzucać bez pośrednio propozycje radzieckie”.

(Dalszy przebieg głosów prasy zagranicznej w sprawie noty radzieckiej zamieścimy w jutrzejszym numerze).



W dniu 16 sierpnia br. na Placu 28 Marca w Bukareszcie odbyło się uroczyste zakończenie IV Międzynarodowego Festiwalu Młodzieży i Studentów.

NA ZDJĘCIU: bohaterki „Marynarz Francji” Henri Martin uwolniony z więzienia dzięki niezłomnej postawie ludu francuskiego i obozu pokoju na całym świecie, przybył do Bukaresztu na zakończenie Festiwalu i wraz ze swą żoną przygląda się z trybuny honorowej wielkiej manifestacji kończącej festiwal.
CAF — fot. Zyg. Wdowiński

Nasz komentarz

Dezorganizacja szaleje w naprawie kina „Bajka”

Zamknięto je 15 czerwca. Odtąd na afiszach i w gazetowym repertuarze kin powtarzać się zaczęło niezmiennie słowo „remont”. Miało on trwać do 15 lipca, później termin oddania kina do użytku przesunięto na 22 lipca. Od tego czasu upłynął prawie miesiąc. Niedawno inspektor nadzoru z wydziału inwestycyjnego Okręgowego Zarządu Kin w Gdańsku, inż. Michoń, w zakamarkach biura kinowego „znalazł” list gwarancyjny pracowników Budowlanego Przedsiębiorstwa Powiatowego w Gdańsku (wykonującego remont), który m. in. mówi: „...zobowiązujemy się wykonać budowę nr... do dnia 22 lipca br...”. Podpisali kierownik rejonu robót ob. Rybak, kierownik sekcji zaopatrzenia ob. Szczęsny, zobowiązują-



cy się do terminowego dostarczania materiałów oraz kierownik sekcji transportu ob. Balczewski. Listu gwarancyjnego nie podpisał ani jeden członek załogi, ani jeden majster, czy robotnik zatrudniony bezpośrednio w naprawie urządzeń i odnawianiu widowni. Dlaczego?

Przy wymianie i naprawie urządzeń elektrycznych pracują elektrycy Alojzy Buroczyk i Marcin Koszmider. Mimo braku narzędzi, nie dostarczonych przez BPP, dopóki był materiał, prace swe wykonywali planowo, a nawet szybciej. Tak np. ob. Koszmider wraz z pomocnikiem Głubą 3 lipca ułożył w bruzdach 78 metrów rurki Bergmana, 4 lipca — 80 m, 6 lipca — 116 m. Później jednak nadeszły dni, kiedy rurek zaczęło brakować. Od 28. VII. do 6 bm. elektrycy nie pracowali w ogóle z powodu niedostarczenia materiału.

Za elektrykami posuwali się murarze tynkujący ściany, za nimi malarze. Mistrz malarski ob. Stanisław Suszek wyrabiał przeciętnie 188 proc. normy. W maju (na innej budowie) osiągnął 560 proc. starej normy. Dziś, czekając na zakończenie robót monterkich, traci nie tylko możliwość akordowego zarobku i czas — traci zaufanie do angażującego go przedsiębiorstwa.

Załoga remontująca kino nie podpisała listu gwarancyjnego. Widać nauczona doświadczeniem nie wierzyła, nie uważała za realne zobowiązania kierownika sekcji zaopatrzenia. Ale list gwarancyjny podpisał ob. Szczęsny i Balczewski, a kier. działu elektrycznego BPP ob. Duszyca odsyłając przysłanych przez Okr. Zarz. Kin elektryków wraz z materiałem, oświadczył, że sam postara się o potrzebne materiały elektrotechniczne i roboty zostaną wykonane na czas przez elektryków BPP.

Czas już najwyższy, by dyrekcja Budowlanego Przedsiębiorstwa Powiatowego zerwała z dotychczasową tolerancją dezorganizacji pracy i dwukrotnego niedotrzymania terminu umowy. Czas już, by podstawowa organizacja partyjna i rada zakładowa BPP zainteresowała się brakiem zaufania pracowników do zobowiązań kierowników działów i jego przyczynami.

Na otwarcie kina „Bajka” czekają nie tylko mieszkańcy Wrzeszcza, czy Gdańska, czeka również całe społeczeństwo trójmiasta i reszta wezwojewództwa. Dziesiątki i setki budów wznoszonych w naszym województwie i w całym kraju wolażą o robotników. Kilkanaście par chętnych, fachowych rąk traci bezproduktywnie czas, nie mogąc pracować z powodu niedostarczenia materiałów. Malarze czekają na zakończenie robót tynkarskich, murarze na elektryków, a ci pozbawieni chwilowo możliwości pracy i należytego zarobkowania, złożyli już wypowiedzenie. Społeczeństwo zaś czeka nie tylko na otwarcie kina, ale również na wiadomość o uzdrowieniu stosunków w BPP Gdańsk i o wyciągnięciu konsekwencji w stosunku do winnych przeciągania remontu kina.

(zef)

ONZ ustala skład i zakres działania konferencji politycznej w sprawie Korei

NOWY JORK (PAP). 18 sierpnia odbyło się posiedzenie komisji politycznej Zgromadzenia Ogólnego ONZ. Przedmiotem obrad była sprawa zwołania konferencji politycznej dla rozwiązania kwestii koreańskiej.

Pierwszy zabrał głos przedstawiciel Stanów Zjednoczonych Lodge. Oznajmił on, że Stany Zjednoczone wychodzą z założenia art. 60 rozjemcu przewidującego zwołanie konferencji politycznej. Zdaniem Lodge'a powinna to być konferencja dwóch stron. Projekt rezolucji złożonej przez USA i 14 innych państw — powiedział Lodge — „zawiera zalecenia naszej strony”.

Delegat amerykański omówił szczegóły tej rezolucji i dodał: „Na konferencji będziemy omawiali konkretne postanowienia art. 60 rozjemcu, mające na celu zawarcie pokoju w Korei”. Jeśli konferencja cel ten osiągnie — oświadczył Lodge — to utworze drogę dla omówienia innych problemów, w tym również sprawy zwołania drugiej konferencji dla przedyskutowania szeregu konkretnych zagadnień, dotyczących Dalekiego Wschodu. Jest rzeczą naturalną — dodał delegat USA — że kraje szczególnie zainteresowane w zagadnieniach, które będą omawiane na tej konferencji — wezmą udział w jej obradach. „Uchwała, jaka zapadnie w sprawie uczestników konferencji politycznej dla rozwiązania kwestii koreańskiej — powiedział Lodge — nie zdecyduje bynajmniej o tym, kto weźmie udział w dalszych obradach i konferencjach”.

Rozbieżności między stanowiskami USA a Francji i Anglii

Następnie zabrał głos przedstawiciel Francji Schuman, który oświadczył, że pożądaną jest, aby konferencja nie składała się z przedstawicieli dwóch przeciwnych obozów, lecz aby umożliwiła wspólne omówienie stojących przed nimi problemów.”
Delegat Wielkiej Brytanii Lloyd oświadczył, iż Anglia nie chce uwieczniać koncepcji „dwóch przeciwnych stron” i pragnęłaby, aby konferencja polityczna w sprawie Korei była konferencją „okrągłego stołu”. Lloyd wyraził się z aprobatą o projekcie rezolucji złożonym przez Australię i Nową Zelandię, zawierającej propozycję zaproszenia Związku Radzieckiego na konferencję polityczną.

W zakończeniu Lloyd podkreślił, że Anglia przywiązuje wielką wagę do zasady informowania ONZ o przebiegu prac konferencji. „Jeśli rokowania utkną na martwym punkcie — powiedział Lloyd — to ONZ musi postarać się wyprrowadzić je z impasu”.

Wniosek radziecki

NOWY JORK (PAP). 18 sierpnia delegacja ZSRR złożyła w ko-

misji politycznej projekt następującej rezolucji w sprawie uczestników konferencji politycznej dla rozwiązania kwestii koreańskiej:

„Zgromadzenie Ogólne, uważając za konieczne zapewnienie najbardziej sprzyjających warunków dla pomyślnej pracy konferencji politycznej, zaleca zwołanie konferencji politycznej w sprawie Korei w następującym składzie: Stany Zjednoczone, Anglia, Francja, Związek Radziecki, Chińska Republika Ludowa, Indie, Polska, Szwecja, Burma, Koreańska Republika Ludowa - Demokratyczna i Korea południowa. Należy przy tym mieć na uwadze, że za przyjęte uważać się będzie te uchwały konferencji, co do których zgodni będą sygnatariusze układu rozejmowego”.

Wniosek radziecki
NOWY JORK (PAP). 18 sierpnia delegacja ZSRR złożyła w ko-

misji politycznej projekt następującej rezolucji w sprawie uczestników konferencji politycznej dla rozwiązania kwestii koreańskiej:

„Zgromadzenie Ogólne, uważając za konieczne zapewnienie najbardziej sprzyjających warunków dla pomyślnej pracy konferencji politycznej, zaleca zwołanie konferencji politycznej w sprawie Korei w następującym składzie: Stany Zjednoczone, Anglia, Francja, Związek Radziecki, Chińska Republika Ludowa, Indie, Polska, Szwecja, Burma, Koreańska Republika Ludowa - Demokratyczna i Korea południowa. Należy przy tym mieć na uwadze, że za przyjęte uważać się będzie te uchwały konferencji, co do których zgodni będą sygnatariusze układu rozejmowego”.

W zakończeniu Lloyd podkreślił, że Anglia przywiązuje wielką wagę do zasady informowania ONZ o przebiegu prac konferencji. „Jeśli rokowania utkną na martwym punkcie — powiedział Lloyd — to ONZ musi postarać się wyprrowadzić je z impasu”.

Wniosek radziecki
NOWY JORK (PAP). 18 sierpnia delegacja ZSRR złożyła w ko-

misji politycznej projekt następującej rezolucji w sprawie uczestników konferencji politycznej dla rozwiązania kwestii koreańskiej:

„Zgromadzenie Ogólne, uważając za konieczne zapewnienie najbardziej sprzyjających warunków dla pomyślnej pracy konferencji politycznej, zaleca zwołanie konferencji politycznej w sprawie Korei w następującym składzie: Stany Zjednoczone, Anglia, Francja, Związek Radziecki, Chińska Republika Ludowa, Indie, Polska, Szwecja, Burma, Koreańska Republika Ludowa - Demokratyczna i Korea południowa. Należy przy tym mieć na uwadze, że za przyjęte uważać się będzie te uchwały konferencji, co do których zgodni będą sygnatariusze układu rozejmowego”.

Wniosek radziecki
NOWY JORK (PAP). 18 sierpnia delegacja ZSRR złożyła w ko-

misji politycznej projekt następującej rezolucji w sprawie uczestników konferencji politycznej dla rozwiązania kwestii koreańskiej:

„Zgromadzenie Ogólne, uważając za konieczne zapewnienie najbardziej sprzyjających warunków dla pomyślnej pracy konferencji politycznej, zaleca zwołanie konferencji politycznej w sprawie Korei w następującym składzie: Stany Zjednoczone, Anglia, Francja, Związek Radziecki, Chińska Republika Ludowa, Indie, Polska, Szwecja, Burma, Koreańska Republika Ludowa - Demokratyczna i Korea południowa. Należy przy tym mieć na uwadze, że za przyjęte uważać się będzie te uchwały konferencji, co do których zgodni będą sygnatariusze układu rozejmowego”.

W zakończeniu Lloyd podkreślił, że Anglia przywiązuje wielką wagę do zasady informowania ONZ o przebiegu prac konferencji. „Jeśli rokowania utkną na martwym punkcie — powiedział Lloyd — to ONZ musi postarać się wyprrowadzić je z impasu”.

Wniosek radziecki
NOWY JORK (PAP). 18 sierpnia delegacja ZSRR złożyła w ko-

misji politycznej projekt następującej rezolucji w sprawie uczestników konferencji politycznej dla rozwiązania kwestii koreańskiej:

„Zgromadzenie Ogólne, uważając za konieczne zapewnienie najbardziej sprzyjających warunków dla pomyślnej pracy konferencji politycznej, zaleca zwołanie konferencji politycznej w sprawie Korei w następującym składzie: Stany Zjednoczone, Anglia, Francja, Związek Radziecki, Chińska Republika Ludowa, Indie, Polska, Szwecja, Burma, Koreańska Republika Ludowa - Demokratyczna i Korea południowa. Należy przy tym mieć na uwadze, że za przyjęte uważać się będzie te uchwały konferencji, co do których zgodni będą sygnatariusze układu rozejmowego”.

W zakończeniu Lloyd podkreślił, że Anglia przywiązuje wielką wagę do zasady informowania ONZ o przebiegu prac konferencji. „Jeśli rokowania utkną na martwym punkcie — powiedział Lloyd — to ONZ musi postarać się wyprrowadzić je z impasu”.

Wniosek radziecki
NOWY JORK (PAP). 18 sierpnia delegacja ZSRR złożyła w ko-

misji politycznej projekt następującej rezolucji w sprawie uczestników konferencji politycznej dla rozwiązania kwestii koreańskiej:

Francja prawdziwa

Z frontu walki o chleb

Chłopi spełniają swój obowiązek

Prezydent Eisenhower był laskaw swego czasu załamywać ręce nad rozkładem „rdzenia moralnego” Francji. Reprezentatywny dla kapitalistycznej Ameryki magazyn „Life” raczył określić Francję mianem „dziewki ulicznej”. Trudno zaprzeczyć, że ci Francuzi, których zna i na których liczy prezydent Eisenhower oraz redaktorzy „Life’u”, istotnie zasłużyli na przytoczonej ocenie.

Ale francuska klasa robotnicza, ale lud Francji, ale naród francuski — daje dziś miliardero-owi Lanielowi, tu przerażeniu jego zaafiantyckich, mocodawców, lekce wysokiej, bojowej moralności, prawdziwej godności narodowej. Tej godności, którą burżuazja wraz ze sztabem niepopulęłości wyrzuciła za burtę.

To, co się dzieje we Francji od dni już szesnastu, przetrąca swym ogromem, różnactwem i zasięgiem wszystkie najbardziej nawet bojowe akcje strajkowe, w które tak bogata jest historia bohaterstwa francuskiej klasy robotniczej. Rząd Laniela swymi reakcyjnymi dekrety, nacechowanymi bezwstydnym egoizmem klasowym garstką wyzyskiwaczy, uderzył — jak sprężyna iglicy uderzającej w pociąg — w wybuch gniewu, Gniewu, który gromadził się latami w masach pracujących Francji. Gniewu, który narastał w miarę jak rozwijał się — i był bezsilnie w ludzi pracy — skutki sławetnej „pomocy marshallowskiej”, skutki brudnej wojny w Indochinach (koszt dotychczasowy — 3.000 miliardów franków), skutki zbrodni związanych z atlantycką polityką przygotowywania nowej wojny i wskazywania hitlerowskiego wehramu.

Od 6 lat, od dnia usunięcia Francuskiej Partii Komunistycznej od współrządzenia, cała mądrość polityczna francuskiej bur-

żuazji i jej pravicowo - socjalistycznej agentury — oraz, rzecz jasna, waszyngtońskiego mocodawcy tych panów — polegała na wytrwałych wysiłkach rozbijania jedności mas pracujących, na tworzeniu rozbijających organizacji związkowych zawodowych, z pravicowo - socjalistyczną „Force Ouvriere” (FO) na czele. Latami budowano przemysłowy aparat oszustwa i zdrady, który miał sparaliżować bojową akcję mas. Szała w tym w parze perfidna, opłacana dziesiątkami milionów dolarów propagandą, która miała do reszty rozbroić naród francuski.

Zwyciężyła idea jedności mas pracujących

Ale oto przyszedł dzień 4 sierpnia 1953 roku — i jedność ludu pracującego Francji strzaskała i zmioła wszystkie te wysiłki rodzimych i obcych wyzyskiwaczy oraz ich pravicowo - socjalistycznych agentów. U boku robotników i pracowników zrzeszonych w największej we Francji organizacji związkowych zawodowych, Generalnej Konfederacji Pracy (CGT) strajkują — złączone wspaniałą solidarnością walczą — ludzie pracy zrzeszeni w „FO”, czy w chrześcijańskich związkach zawodowych. Wszędzie powstają — wbrew wysiłkom rozbijających przywódców — komitety jedności akcji.

Idea jedności, niezłomowanie w ciągu lat wykowana przez Francuską Partię Komunistyczną i CGT, zawiądnęła masami, stała się siłą materialną. I ta właśnie wspaniała, niezłomna jedność stanowi — obok związanej z nią ściśle bojowości — jaskółczy nowy, potężny i rozstrzygający rys obecnej akcji francuskiej mas pracujących.

Miliony Francuzów — kolejarze, pracownicy łączności, robotnicy gazowni i elektrowni, górnicy, pracownicy transportu miejskiego, metalowcy, budowlani, włókniarze; a więc pracownicy zarówno państwowi jak i przemysłu prywatnego — walczą wspólnie o wspólne cele.

W odpowiedzi na pogróżki rządu fabrykanta i obszarnika Laniela stosującego z jawnym pogwałceniem konstytucji, represje, areszty i bezprawne nakazy mobilizacji wobec strajkujących, w odpowiedzi na użycie wojska oraz więzień kryminalnych w charakterze lamistraków — rośnie liczba i zaciętość milionów strajkujących.

Tu już chodzi nie tylko o ogłoszone przez Laniela dekrety, stanowiące — jak to trafnie zrozumiał lud Francji — jedynie ogólniwo polityki nędzy i wojny, polityki atlantyckiej i zapowiedzi dalszego przetrwania ciężaru tej polityki na barki ludzi pracy.

To już sprawa nie tylko dekretów

Domagając się rzeczywistego uzdrowienia finansów — mas pracujących Francji domaga się tym samym zakończenia brudnej wojny w Indochinach i zaprzeczenia polityki imperialistycznej.

Ze tak właśnie jest, mimo woli potwierdza pełna niepokoju prasa amerykańska. „Washington Post” pisze: „Sytuacja we Francji jest znacznie poważniejsza od wszystkich dotychczasowych, politycznych kryzysów, które dopro wadziły do upadku tylu kolejnych rządów. Jeśli rząd Laniela upadnie, skończy się to z pewnością czymś o wiele bardziej zasadniczym niż zmiana portfeli ministerialnych.”

Organ wielkiego kapitału amerykańskiego „US News and World Report”, przepowiadając, że rząd Laniela długo się nie utrzyma, przewiduje, że „wówczas budżet Francji zostanie zrównoważony nie przez redukcję emerytur, lecz przez redukcję zbrojeń i wycofanie się z Indochin. Zadałoby to decydujący cios amerykańskiemu planom obrony Europy (czytaj: rozpętania wojny w Europie — b. w.) i nadziejemy na obronę południowo - wschodniej Azji” (umowny sztyr — jak wyżej).

Trudno o wyraźniejsze potwierdzenie, że bohaterka walka ludu Francji w obronie chleba jest zarazem walką w obronie pokoju. Ze ekonomicznych strajków milionów francuskich robotników, i urzędników, cieszące się poparciem chłopstwa pracującego, a nawet i znacznych odłamów warstw średnich — są zarazem strajkami politycznymi.

Wynik walki może być tylko zwycięski

Fakt ten spędza sen z powiek zarówno miliardero-owi Lanielowi jak i pravicowemu przywódcom socjaldemokratycznym. Fakt ten tłumaczy rozpaczywny upór Laniela, który odmawia rozmów z CGT, domagającą się zresztą, by były one prowadzone wraz z wszystkimi pozostałymi organizacjami związkowych zawodowych. Fabrykant i obszarnik Laniel, obawiając się tego samego, czego

boja się jego waszyngtoński mocodawcy, chce przemocą policyjną, pogróżkami, kalkulacją głodu w domach robotniczych i pracowniczych, a także krwawymi prowokacjami — jak każda się tego obawiać domieszczenia amerykańskiej agencji „United Press” — złamać strajk i walkę ludu Francji.

Wszystko świadczy, że rachuby Laniela, który na początku swych rządów wstawiał się tym, że „spłami krwią Francuzów święta narodowe Francji — opierają się na fałszywych podstawach.

Jest rzeczą znaną, że pravicowi przywódcy rozbijających związków nie zdołali, a raczej nie ośmielili się — ze względu na postawę mas — dogadać się z Lanielem w toku tajnych i odrębnych rozmów. Jest rzeczą nie mniej znaną, że sprawa zwolnienia nadzwyczajnej sesji parlamentu — czego ustami FPK i CGT domaga się lud Francji — czyni jednak postępy. Herriot, tak tej idei z początku niechętny, teraz zmuszony został zwołać posiedzenie Biura Zgromadzenia Narodowego dla rozpatrzenia kwestii zwolnienia parlamentu.

Walka francuskiej mas ludowych o chleb i pokój jest trudna. Ale każdy, kto zna i kocha Francję ludu pracującego, Francję prawdziwą i nigdy nie kapitulującą — wie, że walka ta nie może się ostatecznie zakończyć inaczej niż zwycięstwem narodu francuskiego.

Bolesław Wójcicki

Rozmach walki mas pracujących Francji jest bez precedensu w historii francuskiego ruchu robotniczego

PARYŻ (PAP). — Bezpryżki dnego rozmachu nabiera walka strajkowa milionów ludzi pracy we Francji przeciwstawiających się rządowej polityce wojny i nędzy.

W siedzibie centrali CGT (Powszechna Konfederacja Pracy) odbyła się konferencja prasowa, na której przywódcy tej największej we Francji organizacji związków zawodowych poinformowali korespondentów prasy francuskiej i zagranicznej o rozwoju walki strajkowej francuskiej mas pracujących.

Sekretarz CGT Henry Reynaud zwrócił uwagę na niedopuszczalność procedur burżuazyjnej prasy i radia, które szerzą kłamliwe informacje, jakoby „fala strajków opadała”. Informacje te są całkowicie sprzeczne z rzeczywistością, co każdy bestronny obserwator musi stwierdzić. W istocie rzeczy bowiem walka strajkowa z dnia na dzień nabiera coraz większego rozmachu i obejmuje nowe grupy robotników. Reynaud zaznaczył, że obecny ruch strajkowy we Francji jest bez precedensu w historii francuskiego ruchu robotniczego. Strajki — podkreślił Reynaud — stają pod znakiem jedności ludzi pracy, niezależnie od ich przynależności związkowej, pod znakiem zdecydowanej wojny kontynuowania walki aż do zwycięstwa.

Sekretarz CGT przytoczył następujące fakty, świadczące, że represje rządowe nie dają żadnego skutku.

Prasa amerykańska w artykułach poświęconych sytuacji we Francji wyraża głębokie zaniepo-

Jack donosi nasz korespondent Józef Kaleta w gm. Lebień żniwa zostały zakończone. Obecnie chłopcy szybko przeprowadzają omioty, aby odstawić zboże dla państwa. Pierwszy z grom. Garczegórze odstawił zboże sołtys Leon Syltałk, który wzywa wszystkich sołtysów w powiecie do pójścia w jego ślady. Gromada Krępa już 8 b. zbiorowo dostarczyła 30 ton zboża. Także i PGR Rozgórz oraz spółdzielnia produkcyjna Lebień, wywiązują się ze swych obowiązków wobec państwa.

Korespondent Alfred Drażek pisze, że grom. Garcz, składająca się z malarolnych chłopów, wykonała w jednej zbiorowej dostawie czteroroczny plan. Podkreślił należy, że dzięki właściwej pracy pracowników Prezydium GRN i GS, którzy mobilizują chłopów do odstawiwania zboża, plan skupu w gminie Lebień zostanie zrealizowany.

Dobrze przygotowany magazyn

Toczy się dalej bój o chleb dla robotników. Po przeprowadzeniu żniw najważniejszym problemem tej walki jest odstawa zboża. Aby i ją zwycięsko wygrać, musimy dokończyć wszelkich starań, aby chłopcy w punktach skupu nie potrzebowali długo czekać na odbiór zboża. Dobrze zorganizowany — jak pisze korespondent Al-

fred Drażek — jest punkt skupu w GS Gniewino. Pod troskliwą opieką prezesa GS ob. Jana Kuśnierza magazyn jest utrzymany we wzorowym porządku, a dzięki starannemu rozkładowi poszczególnych gatunków i standardów, odbiór zboża odbywa się sprawnie.

Sprawne omioty — to szybka odstawa

Jack najszybsze przeprowadzenie omiotów daje rolnikom duże korzyści, gdyż zapobiega uszkodzeniu ziarna przez myszy i inne szkodniki oraz wyklucza obawę, że zboże ustawione w stogach może zamoknąć. Jak donosi nasz korespondent Antoni Ardzziejewski, w grom. Piaski zdarza się, że wskutek wyłączenia prądu przez elektrownię nie można stogu wymłócić do końca. Grozi to zamknięciem reszty stogu i zmarowaniem ziarna. Zagadnieniem tym winno zainteresować się Prezydium Powiatowej Rady Narodowej w Malborku i uzgodnić z elektrownią sprawę wyłączenia prądu. (AS)



Brawo, rybacy z »Gdy 161«

Drugim z kolei kutrem „Ark”, który wykonał roczny plan połowowy, jest „Gdy 161”.

W dniu 17 bm. załoga kutra „Gdy 161” w składzie sztyrpera Władysława Koss, motorzysta Franciszek Rohde i rybak Stefan Kortas, złożyła dyrekcyj meldunek o przedterminowym wykonaniu rocznego planu połowowego.

„Jedność” ma za sobą ponad 58 proc. planu

Do 15 bm. rybacy gdynińscy spółdzielni „Jedność Rybacka” wykonali już ponad 58 proc. swego miesięcznego planu połowów. Zwiększona wydajność połowów, jaką zaznaczyła się w ostatnich dniach, wpłynęła mobilizując na żłogi, które starają się wykonać każdą godzinę dnia połowowego.

Wśród załóg kutrowych na pierwszym miejscu do 5 bm. znajdowali się rybacy z „Gdy 118” z sztyrperem Józefem Ofiara, którzy wykonali już 138,5 proc. swego miesięcznego planu połowów. Dalsze miejsce zajęły załogi: „Gdy 167” z sztyrperem Ludwikiem Konkolem — 111,6 proc. planu mies., „Gdy 71” z sztyrperem Longinem Konkolem — 111,3 proc., „Gdy 75” z sztyrperem Piotrem Bukowskim — 105,2 proc. i „Leb 40” z sztyrperem Alfonsiem Ryssem — 102,9 proc. planu miesięcznego.

Kilka dalszych załóg wykonało już ponad 90 proc. planu miesięcznego. (am)

le, poznali smak szczerzej i nieklamanej przyjaźni.

R OZJADA się stąd dziewięcioletni chłopcy wioząc ze sobą nowinę do wszystkich zakątków kuli ziemskiej. Oto narzmiewa i rozszerza się wichrem wielka idea pokoju i przyjaźni. Oto krzepną szereg obrońców tej idei, każde młode serce zdobyte dla wielkiej sprawy pokoju ułatwia przeleć, czyni bardziej realnym jego utrwalenie.

Festiwal kończący się wspaniałą manifestacją mógł przekonać każdego niedowiarka, każdego otumanionego burżuazyjną propagandą, ŻE POKÓJ I PRZYJAŹN TO GŁĘBOKA POTRZEBA LUDZKOŚCI. Tu przecież potrafi porozumieć się i zgodzić katolicy z mahometanami, konserwatyści z demokratami i komunistami.

Jest bowiem jedna wspólna sprawa na świecie, wspólna całej ludzkości. A tej sprawie — sprawie pokoju — dobrze się bukareszteński festiwal przysłużył. Jest to jeszcze jeden wielki krok naprzód w kierunku uwolnienia ludzkości od widma wojny i nieszczęść. I z tym przekonaniem dziesiątki tysięcy młodych ludzi opuszczają dziś Bukareszt.

Tadeusz Jackowski

»Lechistan« i »Wisła« pomagają »Morskiej Woli« w odbiorze ryby z Morza Północnego

Aby usprawnić transporty ryby złowionej przez naszych rybaków dalekomorskich na Morzu Pół-

Już 6 statków PLO wykonało plan przewozów na III kwartał br.

Do tej pory już 6 statków Polskich Linii Oceanicznych wykonało przedterminowo swe plany przewozowe na III kwartał br. Jako pierwsza w dniu 7 lipca złożyła meldunek o wykonaniu planu załoga parowca „Jarosław Dąbrowski”, a następnie załogi parowców „Bytom” (w dniu 9 lipca), „Białystok” (17 lipca), tankowca „Rysy” (1 sierpnia) oraz parowców „Marchlewski” — (8 sierpnia) i „Fryderyk Chopin” (w dniu 13 sierpnia).

Wykonanie planów III kwartału br. przez przodujące załogi tych statków winno zachęcić marynarzy pozostałych jednostek Polskich Linii Oceanicznych do przyspieszenia realizacji planów przewozowych.

nocnym, skierowano tam do pomocy statkowi-bazie „Morska Wola” dwa nowe statki — „Lechistan” i „Wisła”.

W ostatnim czasie na Morzu Północnym przeładowano w bardzo trudnych warunkach atmosferycznych ponad 14 tys. beczek śledzia z „Morskiej Woli” na „Lechistan”, który przewiózł rybę do bazy rybolowstwa dalekomorskiego w Swinoujściu.

Dnia 18 bm. z portu w Swinoujściu wyruszył na Morze Północne statek „Wisła”, który wiezie dla naszych rybaków puste beczki, sól, żywność, prasę itp. i w drodze powrotnej zabierze do kraju transporty ryby.

Dzięki pomocy tych dwóch statków „Morska Wola” będzie mogła pozostać na Morzu Północnym nieprzerwanie do października i jeszcze lepiej obsłużyć jednostki prowadzące połowy.

18 bm. załoga lugrotawiera „Kulik” z sztyrperem Mieczysławem Michałkiem, prowadząca połowy na Morzu Północnym, złożyła do my meldunek o wykonaniu miesięcznego planu połowów w 112 proc. Podobny meldunek złożyła załoga „Delfina II” z sztyrperem Henrykiem Roszakiem, która swój plan połowów wykonała w 102 proc. (cz)

na całym świecie pokochali i zblżyli, jak ci wszyscy, którzy do nas przyszedli”. — Wstaje, podaje mi rękę i mówi: „paci si prietenie”. („Pokój i przyjaźń!”).

Bukareszteński lud reaguje bardzo szybko, więc wszyscy zaczęli klaskać, śmiać się i pokrzykiwać.

Z APADŁ zmierzch. Niebo jest ciemnognatowe, roziskrzono gwiazdami, a sierp księżycy wygląda jak nieco pretensjonalna dekoracja teatralna. Z jednej strony mam rozfalowaną cizbę ludzi, a z drugiej strony wyłot ulicy, gdzie padają długie snopy błękitnych świateł, idących z dziesiątków reflektorów.

Pochód się zaczął bo dobiega krzyk ogromny i gdzieś z głębi suną sztandary. Idą narody w alfabetycznym porządku. Czasem w tej płynnej rzece zabłysną nagle czerwone turbany Hinduśców. Odetną się biało powłóczyte stroje Arabów. Delegacja radziecka niesie sztandary z gwiazdami umieszczonymi na drzewcach. W gwiazdach znajdują się ogniki i kiedy nadchodzą, wydają się, że to setki żywych świateł rozspalały się i utkały barwną treść pochodu. Cudna jest ta noc na rewii młodzieży różnych na-

Pochód idei trwa (Telefonom od specjalnego wysłannika)

rodów. Przed trybunami dostrzegam m. in. sylwetki Henri Marti na, tak serdecznie witanego w niedzielne rano, gdy przybył na bukareszteńskie lotnisko.

Pochód przeciągnął, teraz stojmy u stóp fontann siejących milardy różowych pereł wody. Kolory fontann niebieskie, czerwone, ciemnozielone przyciągają jak przepyszny obraz. Oto widzę pod fontanną, jak młoda Niemka z ludowego zespołu artystycznego uczy się od naszego chłopaka tańczyć mazurę. Dalej delegacja radziecka stanęła obok delegacji amerykańskiej i wymieniają wspomnienia wspaniałego przyjęcia, jakim radzieccy gospodarze ugościli Amerykanów.

I znów niebo zamienia się w czarodziejski ogród. Spod granatowej kopuły padają kaskady sztucznych ognii, buchając radośnym triumfalnym światłem. Pa trzymy w zachwyceniu i być może, że przez tysiące głów przewija się ta sama myśl: jak pięknie i jak dobrze może być wtedy, gdy świat pojmie, że narody, że ludzie o różnych przekonaniach i wierzeniach umi, stać ramie-

gi na wierność sprawie pokoju i przyjaźni, dziesiątki tysięcy rąk wyciągniętych w rozpalone światłami niebo świadczyły, że przysięga ta zapadła w pamięć i serca, że oznacza program działania.

W tysiącach serc przybyłych tu ludzi festiwal zapalił wiarę i otuchę, ludzie ci poznali swą si-



Radosne dni Festiwalu stały się okazją do wzajemnego zbliżenia młodzieży i umocnienia serdecznych więzów przyjaźni pomiędzy delegatami różnych narodów.

Na dziedzi: (od lewej) Kazimiera Juszkiewicz z Kazimierza, Gerard Skok z Olkusza i Cziłi Ibia studentka z Węgier oglądają puchar podarowany przez młodzież węgierską naszej delegacji. GAF — fot. Tymński

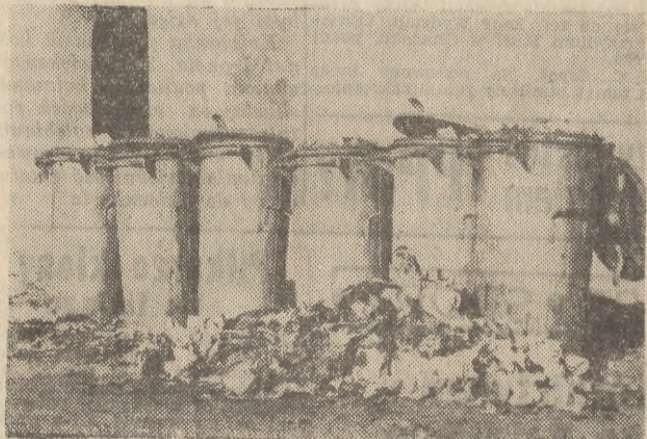
Przed zakończeniem współzawodnictwa z Wrocławiem

Wspólną troską i zespołowym wysiłkiem zapewnimy ład i czystość naszemu miastu

Na murach domów, w tramwajach i na słupach pojawiły się male ogłoszenia: Gdańsk wygrał I etap współzawodnictwa z Wrocławiem o podniesienie stanu sanitarnego i czystości miasta.

Kontrola sklepów spożywczych, ich magazynów i piwnic wykazała na ogół zadawalający stan czystości i higieny osobistej personelu.

terminie (od 18 do 31 lipca) nie dokonano odmieszania lokalni, jednak wysiłkiem całego zespołu, który w latach ubiegłych zdobył dwa dyplomy uznania i ob. Anastazji Kozłowskiej



Przepełnione pojemniki i stopy śmieci obok, to jeszcze, niestety, czysty obrazek z gdańskich podwórek. Tak bywa w nowych blokach przy Ogarniej 107, w Wrzeszczu przy ul. Libermiana 34 i in.

Inaczej trochę jest w kiosku PSS nr 221 na rogu ulicy Miszewskiego i Grunwaldzkiej. Nieestetyczne otoczenie tej budki, brak mydła, bieżącej wody do mycia

Trzeba tylko chcieć

Czystością natomiast lśni sklep cukierniczy PSS nr 157 z kier. Luoyia Dulla, oraz sąsiednia wytwórnia ciastek GZG przy ul. Libermiana 21.

Wprawdzie kier. piekarni ob. Jan Stężyński ma pretencje do Centrali Deratyzacji, która w zapowiedzianym

odpowiada elementarnym wymogom czystości, nie ma w nich spólów lokatorów i nie widać wspólnej ich troski o czystość domu.

Brak kanalizacji, ubikacji, komińów, popsute ogrzewanie centralne, stery śmieci pod schodami i całkowite opuszczenie tego domu winno zwrócić uwagę

Przepełnione pojemniki i stopy śmieci obok, to jeszcze, niestety, czysty obrazek z gdańskich podwórek. Tak bywa w nowych blokach przy Ogarniej 107, w Wrzeszczu przy ul. Libermiana 34 i in.

Komitety blokowe mają jeszcze wiele do zrobienia na tym odcinku. Na ul. Bohaterów Ghetta

rowozwini na Zaspie otrzymał wprowadzić eksmisję z tego mieszkania, ale na papierkowym zawiadomieniu skończyła się troska

Senne komitety blokowe

Anty-sanitarne i anty-higieniczne warunki urągające elementarnym zasadom czystości i daleko odbiegające od tych, jakich mają prawo domagać się ludzie

Przy kamienicy nr 76 na rusztowaniu kilku ludzi przygląda się z pewnym zafascynowaniem, zmontowanemu portalowi. Sprawia to

Podobnie przedstawia się sytuacja przy ul. Libermiana 34 gdzie przepełnione pojemniki stoją tuż

pod oknem restauracji ściągającą smutny z całej okolicy. Tutaj jak i przy ul. Lelewela 14b, gdzie leży gruz po (nie wykończonym zresztą) remoncie pieców, więcej sprężystości wykażą muszą komitety blokowe.

Dowody kultury i współpracy

Niech bierze on przykład z komitetu blokowego nr 112 przy ul. Konrada Wallenroda, gdzie mała, ale widoczna tabliczka informuje o godzinach przyjęcia

Komitety blokowe mające być szkołą socjalistycznej współpracy i kuźnią działań społecznych winny wyrabiać i wychowywać nowy typ

Lotna kontrola ekipy sanitarnej wykazała, że jeszcze nie wszędzie zarówno komitety blokowe, lokatorzy jak i personel

Takiej imprezy jeszcze nie było

Niebanalny wieczór humoru zorganizowany w dniu 12 bm. w Sopocie przez „Artos” oraz artystów śląskich i warszawskich z Dymaszem i Sempolińskim

Humoru widzów, który w ilości nie notowanej na Wybrzeżu w pełni trybuny i wszystkie moźli

MIGAWKI Wybrzeże

Dwa pytania

Sprawa była prosta. Ponieważ chciałem kupić termometr pokojowy by nareszcie ustalić w domu spory i zakłady na temat

Termometry, owszem, były. Nie drogie. Ale coś, napadła mnie pokusa, żeby wybrać lepszy.

I tu zaczął się dylemat: każdy termometr pokazywał inną temperaturę. Jak stwierdziłem wesoło że sprzedawca, różnica na kilku termometrach sięgała 12 (dwunastu) stopni!

Nasuwają się nam dwa pytania: kto jest producentem tych wybrakowanych i niedających do użytku termometrów? Oraz: dlaczego wbrew uchwale Prezydium Rządu sprzedaje się w tym skle-

Książka trafiła na plażę

Niecodzienny obrazek można było zobaczyć w ub. tygodniu na plaży w Orłowie: liczna grupa

Lektorka była ob. Pazderska, kierowniczką biblioteki Nr 4 w Orłowie.

Co ma to oznaczać to czytanie? — Po prostu: pracowniczki biblioteki nr 4 w Orłowie zapoczątkowały nową formę popularizacji

Nasuwają się nam dwa pytania: kto jest producentem tych wybrakowanych i niedających do użytku termometrów? Oraz: dlaczego wbrew uchwale Prezydium Rządu sprzedaje się w tym skle-

Eugeniusz Tymczyński korespondent

Już w niedzielę roztoczną się jarmarki książek szkolnych

Zbliża się rok szkolny, a w związku z tym — dni gorączkowych przygotowań, zakupów ze zrywów, książek itp.

Jest jeszcze wielu spośród tysięcy uczniów, którzy nie zaopatrzyli się w konieczne podręczniki szkolne.

Dla nich właśnie gdańska ekspozytura Domu Książki organizuje w najbliższe niedziele 23 i 30 bm. i 6 września br. tzw. uliczne jarmarki książkowe, które ułatwią kupno książek bez nadmiernej tłoku i straty czasu.

W niedzielę, 23 bm., czynne będą stoiska: w Gdańsku na Pl. Sł. Kórnickiego, w Wrzeszczu u zbiegu ulic Grunwaldzkiej i Partyzanów, w Oliwie przy Al. Armii Polskiej, w Sopocie na Pl. Wolności, w Orłowie przy Al. Sprzymierzonych oraz w Gdyni przy Prz. MRN i Skwerze Kościuszk.

Nie zapomniano również o odległych dzielnicach Gdańska i Gdyni: w N. Porcie, Oruni, Grabówku czynne będą stoiska książkowe przed księgarniami, zaś dzieci i młodzież osiedla przy ul. Kartuskiej w Gdańsku i Wzgórza Nowotki w Gdyni będą mogły na być książki w godz. od 9 do 13

w ruchomych stoiskach na samochodach. W godz. od 14 do 18 te same samochody objeżdżać będą Gdańsk — Słogi i Gdynię Okręgiem.

Wszystkie stoiska zaopatrzone będą w potrzebne podręczniki szkolne od kl. I do 11. obowiązuje lekture, a centralne stoiska — w pomoce szkolne, jak zeszyty, ołówki itp. Podręczniki sprzedawane będą pojedynczo i w kompletach dla poszczególnych klas.

W następną niedzielę, 30 bm., stoiska, obok książek dla szkół ogólnokształcących będą zaopatrzone również w podręczniki dla szkół zawodowych. (ch)

Od reki Ohojność — to milcząca aprobata

W wagonie dla pałających pociągu elektrycznego z Gdyni w kierunku Gdańska, 18 bm. o godz. 9.14 jechało 3 młodzieńców. Jeden z nich (około 19 lat) ubrany w krótkie zielone spodnie i białą koszulę, spod której wyłaniała się duża odznaka AZS, był wyjątkowo rozmowny. W przeciągu paru minut cały przedział dowiedział się, że młody człowiek — zdawał niedawno egzamin, że był zwolniony z „matematyki”, że nie czytał żadnej lektury, że ma zgrabną kuzynkę, że pracuje od 9 do 11 w Akademii, że zawsze go można zastać na „kajakarni”, że pierwszego ma dostać 1.095 zł., w ogóle prawie cały zyciorys.

W pewnym momencie młodzieniec przerwał w połowie zdania i z okrzykiem „Zaraz przyjdę!” wysiadł w Orłowie. Po chwili wyśliznęła się tajemnicza zniknięcia rozmownego pasażera. Oto w wagonie pokazał się sprawdzający biletu konduktor.

— Wróć, nie wróć! — ciekawili się wszyscy. Wrócił. Zaraz na najbliższej stacji. Usiadł znów na swoim miejscu i z zadowoleniem w głosie oświadczył: — Udało się! Nawet nie zauważył jak znów usiadłem.

Młody człowiek z tupetem barwił jeszcze rozmową swoich towarzyszy aż do Akademii. Wyśliznął się młodzieńcowi towarzyszy spojrzaniem wszystkich świadków jazdy na gapę. Ale nie odezwał się nikt. Nikt nie zwrócił uwagi, że jazda bez biletu to tak samo przestępstwo, jak kradzież w sklepie czy zakłádanie pracy.

Urochomienie kolei elektrycznej na odcinku Gdańsk — Gdynia powitało z radością wszyscy mieszkańcy trójmiasta, jako jeszcze jeden dowód troski państwa o ludzi pracy, jeszcze jedną inwestycję Planu 6-letniego.

Czyż więc uchylanie się od obowiązku wykupienia biletu nie równa się kradzieży mienia społecznego? Czy obłąkany stosunek widza do pasażera na gapę nie równa się milczącej aprobacie przestępstwa? Wypadki jazdy bez biletu powtarzają się coraz częściej. Ten rodzaj „sportu” polegający na złamaniu omijaniu konduktora przynosi dziennie wiele dziesiątków złotych straty.

Pomóżmy konduktorom. Nie przechodźmy obojętnie wobec wypadku jazdy na gapę. Pamiętajmy i ucmyymy innych, — kto okradł państwo, okrada sam siebie, nas wszystkich, nasze wspólne dobro.

H. J.

Miedzy złotą a zieloną bramą

Na rokokowym szczyście kamienicy nr 78, którą pokryto tynkiem o kolorze brązowo-szarym, pod kierownictwem Hanny

Gdańskie kiedy

TEATRY Teatr Wielki — Gdańsk — „Trze-wiczki” — godz. 19 — 22.30. Teatr Dramatyczny — Gdynia — „I koń się potnie!” — godz. 19 (występy gościnne Państwowego Teatru Ludowego z Warszawy).

KINA według informacji Okr. Zarządu Kib w Gdańsku GDANSK — „Przyjaźni” — Wielki koncert — godz. 18, 20 WRZESZCZ — „Bajka” — remont. „ZMP-owicz” — „Noc majowa” — godz. 18, 20 NOWY PORT — „Lasy Majaj” — „Bukwicy” — godz. 18, 20 OLIVA — „Delfin” — „Wielka przegródka” — godz. 18, 18, 20 Fotostudion — Wrzeszcz, Grunwaldzka 44 — „Tyrol”.

SOPOT — „Bałtyk” — „Zagubione nielodie” — godz. 16.30, 18.30, 20.30. „Polonia” — „Ruszyły wzgórza” — godz. 18, 20. Gdynia — „Atlantyc” — „Nofelietka” — godz. 17.30, 19.30. „Gobla-na” — „Na ukraińskiej estradzie” — godz. 18, 18, 20. „Warszawa” — „Dit-ta” — godz. 18, 18, 20 CHYLONIA — „Promień” — „Uśmiechnięty kraj” — godz. 18, 20. GRABÓWEK — „Fala” — „Wiohna” — godz. 18, 20. ORŁOWO — „Neutron” — „Obrońca życia” — godz. 18, 20.

APTEKI DZURNE GDANSK — ul. Gen. Świerczewskiego 32 — tel. 320-59 ORUNIA — ul. Jędr. Różnińskiego 111 — tel. 347-27 NOWY PORT — ul. Oliwska 82/4 — tel. 415-75 WRZESZCZ — ul. Mieros-ławskiego 27 — tel. 415-24 OLIVA — ul. Kasprzaka 4 — tel. 427-02, SOPOT — ul. Orlowski 21 — tel. 510-18 ORŁOWO — ul. Boh. Stężyńskiego 68 tel. 91-24 GDYNIA — ul. Świętojańska 122 — tel. 41-44 GRABÓWEK — ul. Czerwonych Koszuli 137 — tel. 22-88.

WYSTAWY Muzeum Pomorskie w Gdańsku — otwarte codziennie (z wyjątkiem niedziel i urlopu) od 10-15. W niedzielę od 10-18. Prócz stałej ekspozycji czynna jest wystawa: „Gdańsk wesołostrowiecki w świetle wykopalisk”.

Zuławskiej młodzi artyści malują wianuszek z kwiatów o charakterze rokokowym.

Mimo, że w projekcie kamieniczki nie przewidziano innych ozdób, fronton jej będzie wzbogacony przez wprowadzenie pilastrów o pozłacanych krawędziach. Do czasu utrzymania złota, obramowanie pilastru zostanie pomalowane złotą farbą.

Przy kamienicy nr 76 na rusztowaniu kilku ludzi przygląda się z pewnym zafascynowaniem, zmontowanemu portalowi. Sprawia to maleńka różnica przy montażu portalu. Ale że „potrzeba jest matką wynalazków”, a majster kamieniarski Wiecek i jego koleżdy nie po raz pierwszy napotykały w swej pracy trudności, postanowili usunąć istniejącą szczerlinę przez zsuniecie części gzymsu.

W elewację tej renesansowej kamieniczki będą wmontowane główki 11 lwów rzeźbionych w kamieniu, a między piętami — gzymsy.

Stanisław Zieliński

„Rodacy”

— Przecież jest drugi aparat w kancelarii! — roześmieli się w nos i odeszli.

Nikt nie pomyślał wcześniej o drugim telefonie. Dziwić się trudno, strach umie zamoczyć w głowie. Dokąd uciekli? W górę, do lasu — wołają jedni. Inni znów przeczą, bo jakoby widzieli, że banda rannych kładła na wóz. Ot, normalna rzecz z neocynnymi świadkami.

Każdy plecie, co mu ślina przyniesie na język i dopiero jak oprytomnie, można poznać prawdę. O tym wszystkim dowiedziałem się znacznie później. Na razie szliśmy pod górę nie spodziewając się spotkania aż po drugiej stronie wzgórza. Za szpi-talem zbrocze wznosi się sfromo i trzeba przejść ze dwieście metrów po goliźnie bez jednego krzaczka. Idziemy więc co sil, by jak najprędzej dopaść lasu i odnaleźć ślady. Raptem dostajemy ogień w plecy! Strzelają ukryci za murem szpitala! Czym się skończyło, domyślić się łatwo. Wybili mi połowę ludzi i dopiero wtedy odiechali naprawdę. Wciągnęli nas w zasadzkę pułapem prostym podstępem. Siedzieli pod mostem i czekali, aż pokażemy się na otwartym zboczach. Przez ten czas złowili drugiego milicjanta Szedł on spokojnie na zmianę kolegi i rzecz jasna, nie nie wiedział o całym zajściu. Ledwie znalazł się na mostku, obokoczyli go fa-szyści. Rozzuli zabrał mundur i broń i puścili w bieliznie jak na pośmiewisko. Milicjant przybiegł do szpitala i krzyczy: „Ludzie! Banda jest pod mostem! Nic nam już nie pomoże. W minutę potem zbieraliśmy faszystowskie kulę.

Lekarke znalazłem z Kalinek, bo właśnie Jaskółka przywoził ją do gajówki. Zaprosiłem dlaczego pokazała faszyzmem drogę do polku. „Dobre sobie! Milicjant miał automat i nie strzelał, a ja czym mogłam się bronić? Tym?” — i potrząsnęła mi przed nosem lekarską słuchawkę. Ładna kobieta, ale bardzo dziwna. Raz drewno, raz człowiek.

Major rzucił pancerkę w pościg, lecz wozy zmyliły trop i wróciły z niczym.

S'MIAŁO i szczerze

O fotografie, kucyku i... wódce

W Jastarni „działa” w sezonie letnim prywatny fotograf. Stosując tanie, jarmarczne chwyt (występuje on w formie wątpliwej egzotyki przy asyście kucyka), niejednokrotnie w sposób na tretny proponuje wczasowiczom swoje usługi. Można by nad tym przejść do porządku dziennego, gdyby nie to, że ów fotograf lubi wódkę i gdy się napije (a zdarza się to dość często), bywa bardzo agresywny. Zdarzyło się tak, kiedy jeden z wczasowiczów (nazwisko znane redakcji) zakwestionował cenę wykonanych przez niego zdjęć (3 odbitki — 10 zł. Czy to nie za dużo?). Wówczas fotograf obrzucił go publicznie obelgami w rodzaju: „Łobuz! Cham! Nie rób pieniędzy, to nie pchaj się do Jastarni!” itp.

Fotografem winna zająć się...

wać się Gminna Rada Narodowa w Jastarni i ukrócić jego wybryki.

Z. R. — Warszawa

Psia szczuć psem?

Siostry moje codziennie przechodzą przez gromadę Śmiechow (pow. wejher), stale szczują krowy na łąki w Namiacach. Sotys tej gromady ob. Wenta urządził sobie „sport”, stale szczują swego psa na naszego psa, którego siostry zabierają ze sobą do pomocy przy paszeniu krow. Wy padki takie miały miejsce i przed kilku laty, kiedy ja sam, jako uczeń 8 klasy, niejednokrotnie pa sałem krowy na łące. A w ostatnich dniach, kiedy przyjechałem do domu, sam towarzyszyłem siostrze, aby zobaczyć, jak wygląda ten pojedynk dwóch psów. I przekonalem się, że sotys nie tylko nie zaprzestał swojej brutalnej „zabawy”, ale jeszcze stał się przykładem dla wyrostków, którzy nie rozumieją bezmyślnego okrucieństwa takiego stosunku do zwierząt, a tylko zachwycają

się „dowcipem” pana sotysa. Dlatego też postanowiłem napisać ten list, bo może nareszcie sotys Wenta zawstydzi się i zmieni swoje postępowanie.

N. K. — Gdańsk

Winnych LISTACH

TO SIĘ NA PEWNO POPRAWI
Inspektorat Kontroli Wewnętrznej PSS w Gdańsku wyjaśnia, że na razie zatrudnianie w sklepach spożywczych oddzielnych kasjerek nie jest możliwe ze względu na kompresję etatów, mającą na celu zwolnienie rąk się spodziewać, że w niedalekiej przyszłości wzrost obudowy i dobrobytu ogólnego w kraju pozwoli na wyeliminowanie tej oszczędności — jako już nieaktualnej.

CZASIE TRZEBA ZATELEFONOWAĆ I W NOCY

W roku ubiegłym poczta dworcowa w Leborgu była czynna przez całą dobę, co było bardzo dogodnie zarówno dla przyjeżdżających, jak i dla mieszkańców miasta. Obecnie jednak poczta czynna jest tylko do godz. 20 i z wysianiem poczty czy też zatelefonowaniem trzeba czekać do następnego dnia. Czy kierownictwo poczty lebor-

skiej nie mogłoby przywrócić dawnych godzin urzędowania? — pyta nasz korespondent Kazimierz Beiczko.

Odpowiedzi REDAKCJI

St. Cieślewicz i F. Skrzypczak, Wrzeszcz. Remont dachu na Waszym domu zostanie przeprowadzony prawdopodobnie we wrześniu, a w każdym razie jeszcze w bieżącym roku.

St. Naglewska, Wrzeszcz. MZBM zapewniam, że remontu dokona jeszcze w tym miesiącu.

St. Jankowski, Jodłowo. Zgodnie z paragraf 2 pkt. 1 rozporządzenia ministrów administracji publicznej i zdrowotności (Dz. U. Nr 53 poz. 409) ziemie szpitalne, mają 30 proc. zwolnień w opłatach szpitalnych. Na Ziemiach Odzyskanych zwolnienia te wynoszą 60 proc.

K. B. Sopot. — M. Z. B. M. w Sopocie zbada, czy remont w Waszym domu jest sprawą pilną. Jeżeli obecny stan grozi dalszym niszczeniem budynku, remont zostanie przeprowadzony niezwłocznie. Jeżeli natomiast nie zachodzi obawa dalszego niszczenia się domu, na remont trzeba poczekać zgodnie z planem dla 1954 r. zaczekać zgodnie z planem dla 1954 r. w celu wyjaśnienia sytuacji należy zwrócić się do ref. kadr Wydziału Oświaty Prezydium MRN w Gdańsku, pokój Nr 126.

K. C. Sopot. Na poruszeniu przez Was temat pisaliśmy już kilkakrotnie.

Czy jesteś TPP-R? członkiem

W roku ubiegłym...

Pod światło

Bracia w nieszczęściu

Ze względu na swą „gotowość” „sprawność informacyjną” gdyni „Orbis” zastępuje na krótką wzmiankę w gazecie.

Odzywa się telefon. Brzeczy sobie i brzeczy, aż dziwi bierz, że nikomu to nie przeszkadza. Kiedy upłynęła ilość brzęczeń, najwidoczniej uznawana w „Orbisie” jako niezbędne minimum, urzędniczka z kasy lotniczo - sypialnej podjęła słuchawkę.

— Proszę poczekać — odpowiedział rozmówcy po drugiej stronie przewodu i zwróciła się do koleżanki przy kasie kolejowej: — Interesant pyta o pociąg do Skierniewic.

Położyła słuchawkę na stole i zabrała się do swej pracy. To nie była jej dziedzina.

Koleżanka przy kasie kolejowej ani drgnęła. Z największym wysiłkiem podkładała kolumnę cyfr, składającą się z dwóch pozycji i tak zatopiona w zgłębianiu tajemnic arytmetyki ignorowała niezrozumiałą ciekawość amatora podróży do Skierniewic.

Upłynęło około 7 minut. Urzędniczka nr 1 obejrzała się za siebie i z największym spokojem położyła słuchawkę na widelcu. Niby słuszenie, dość się już wyleżała w niewygodnej pozycji. Po 2 minutach telefon odezwał się ponownie. Błysk proroczego zrozumienia rozjaśnił oczy urzędniczki nr 1. Ponownie zwróciła się do swej pracownicy koleżanki.

— To na pewno ten do Skierniewic. Niech pani odbierze.

Urzędniczka nr 2 ani drgnęła. No bo i jakże? „Orbis” to bar mleczny, czy jak? Obsługiwali wszystkich tak! Bez wyboru!...

Kiedy telefon wydzwonił przez pisaną „orbisowym” prawem wymagalną ilość, zjawili się dobrzy duch w osobie urzędniczki Nr 3, która podjęła słuchawkę.

— Proszę poczekać — odpowiedziała i zwróciła się do urzędniczki nr 2. — Interesant pyta o pociąg do Skierniewic — położyła słuchawkę.

Minuty płynęły wolno, jak krople z kranu, kap, kap... I tak pewnie kapną do tej pory, a nieszczęsnemu marzycielowi, któremu ubrała się podróż do Skierniewic, prawdopodobnie urosła duża broda bo to i o żyletki trudno.

Koleży, przyjaciele, bracia w nieszczęściu, którzy po informacjach dzwoniacie do „Orbisu”! Wy wiecie, że nie skłamałem. (stos)

Szachowe mistrzostwa Polski na półmetku

W 8 rundzie szachowych mistrzostw Polski kobiet obie przodkownice — Holuj i Szpakowska osiągnęły ładne zwycięstwa. Pierwsza wygrała z Baburek atakiem pionowym na skrzydle królewskim, druga — w końcówce z Leokajtis. W ważnym dla ukształtowania czołówki spotkaniu, Hermanowa przegrała z Litmanowicz.

Pozostałe partie Wojciechowska — Adamczewska, Dłuska — Juszczyk, Bereznička — Obermueller i Małolepsza — Konarkowska zostały przerwane. Uczestniczki turnieju osiągnęły już półmetek.

Stan tabeli: Holuj — 6 p. (7 gier), Szpakowska — 4,5 p. (6), Litmanowicz — 4 p. (7), Adamczewska — 3,5 p. (6), Małolepsza — 3,5 p. (7), Jurczyńska i Kónarkowska — po 3 p. (6), Hermanowa 3 p. (7).

SPORT • SPORT • SPORT • SPORT • SPORT • SPORT

Piłkarze Marynarki remisują z Lotnictwem w pierwszym dniu Spartakiady Wojska Polskiego

18 bm. rozpoczęły się we Wrocławiu pierwsze konkurencje III Letniej Spartakiady Wojska Polskiego. Rozpoczęto turniej piłkarski i zawody strzeleckie.

Wrocław godnie przyjął ponad 1000 najlepszych żołnierzy i sportowców wszystkich okręgów wojskowych, Wojsk Lotniczych i Marynarki Wojennej. Na dworcach, ulicach, stadionach i pływalniach powiewają flagi i transparenty. Szczególnie bogato udekorowany jest stadion olimpijski im. Gen. K. Świerczewskiego, na którym odbędzie się większość konkurencji.

Na terenie stadionu powstało miasteczko sportowe, w którym zakwaterowani są wszyscy uczestnicy Spartakiady. Przed wejściem do miasteczka obrzucił go publicznie obelgami w rodzaju: „Łobuz! Cham! Nie rób pieniędzy, to nie pchaj się do Jastarni!” itp.

19 bm. rozpoczęły się w Halu Ludowej zawody bokserskie o tytuł mistrzów Wojska Polskiego. Ogółem stanęło 60 zawodników. Spotkania odbywały się do drugiego dnia.

Startują m. in. Kukier, Kręza, Gościński, Ściężała, Woźniak, Leiss i Dampc.

W pierwszych spotkaniach piłkarskich reprezentacja WOJSK LOTNICZYCH zremisowała z MARYNARKĄ WOJENNĄ 1:1 (1:0), a BYDGOSZCZ pokonała WARSZAWĘ 4:0 (1:0).

Piłkarze klasy A na finiszu

Rozgrywki mistrzowskie w piłkarskiej klasie A dobiegają końca. W przedostatniej — 17 rundzie spotkań, największą niespodzianką sprawiła drużyna Spójni tczewskiej, która na własnym boisku wygrała 2:1 z przodowicami tabeli Kolejarzem „Arka”.

o pozostałe wyniki: Ognivo (Sopot) — Spójnia (Malbork) 1:1, AZS (Gdańsk) — Kolejarz (Lebork) 1:1, Kolejarz (Elbląg) — Spójnia (Kościerzyna) — 1:1, Spójnia (Pruszcz) — Kolejarz (Tczew) 2:1.

TABELA	
1) Kol. („Arka”)	26:8 56:25
2) Kol. (Lebork)	23:11 43:24
3) Ogn. (Sopot)	21:13 42:25
4) Spój. (Pruszcz)	21:13 34:28
5) Spój. (Tczew)	15:19 31:43
6) Spój. (Malb.)	14:20 24:38
7) Kol. (Tczew)	14:20 28:43
8) Spój. (Kościerz.)	12:20 22:30
9) AZS (Gdańsk)	11:21 26:37
10) Kol. (Elbląg)	11:23 31:44

Dziś w RADIO

CZWARTEK — 20. 8. 1953 r.
5.10 — Aud. dla wsi. 5.20 — Koncert. 6.00 — Gimnastyka. 6.10 — Kalendarz rad. 6.15 — Komunikat PIHM. 6.16 — Z każdym dniem. 6.20 — Muzyka. 6.30 — DZIENNIK. 6.45 — Muzyka. 6.50 — Program dnia. 7.55 — Wład. poran. 8.00 — Muzyka rozrywkowa. 8.15 — Serwis CZERM dla rybaków. 11.40 — Komunikaty. 11.45 — Głos mają kobiety. 12.04 — DZIENNIK. 12.15 — „Na swojską nutę”. 12.45 — Aud. dla wsi. 13.00 — Koncert rozrywkowy. 13.15 — Komunikat PIHM. 13.16 — D. c. koncertu. 13.40 — Utwory na gitarę. 13.55 — Komunikaty. 14.10 — Władzanka z „Wesołej wdówki”. 14.25 — Młode talenty przed mikrofonem. 14.50 — „Swojskie melodie”. 15.05 — Kom. o stanie wód. 15.10 — „Ich pierwszy start” — pow. A. Bahdaja. 15.30 — „Tęczy i śpiewamy na wakacjach” — aud. dla dzieci. 16.00 — Ballada — Nowaka. 16.05 — „Pieśń na dwie stronice”. — B. Martini. 16.20 — Omówienie programu lok. 16.21 — Muzyka operowa. 16.45 — „Przy muzyce o sportie”. 17.00 — Wład. popołud. 17.15 — Wywiad z laureatem Nagrody Państwowej. 17.25 — Muzyka rozrywkowa. 17.50 — Repertryjka morski. 18.00 — PRZEGLĄD WYDARZEN. 18.10 — „Tam gdzie powstała statki”. 18.15 — Kwadransy choroobrazowe. 18.30 — „Fala 49”. 18.45 — Koncert młodzi. „Piesni amatorów”. 19.10 — Poznaj piękno języka rosyjskiego. 19.30 — Muzyka i aktualności. 20.00 — „Dla każdego coś miłego”. 20.58 — Komunikat PIHM. 21.00 — DZIENNIK. 21.26 — Wład. sportowe. 21.36 — Muzyka tan. 22.00 — Pow. R. Röllanda „Coś Bręgnon”. 22.20 — Serwis CZERM dla rybaków. 22.30 — Symfonia — Schumann. 22.51 — Muzyka operowa.

Zeglarze Węgier na czele regat

W drugim dniu międzynarodowych regat żeglarskich Polska — Węgry — NRD poważny sukces odniósł mistrz sportu — Biderman, zajmując w łącznej punktacji po czterech rozegranych dotychczas wyścigach drugie miejsce.

Doskonale wypadła również za wodniczka polska — Dudzić, zdobywając trzy kolejne pierwsze miejsca i uzyskując zdecydowane zwycięstwo w punktacji ogólnej po 4 wyścigach nad pozostałymi zawodnikami.

Program regat w dniu 18 bm. — obejmował 3 wyścigi mężczyzn w klasie „Finn” oraz trzy towarzyskie wyścigi kobiet.

Młodzieżowa szkoła boks powstanie w Gdańsku

Realizując zobowiązania podjęte dla uczczenia święta 1 Maja Zarząd Wojewódzkiej Gwardii w Gdańsku uruchamia z dniem 1 listopada br. młodzieżową szkołę sportową w boksie.

Nauka w szkole trwać będzie 2 lata, przy czym zajęcia prowadzone będą 2 razy w tygodniu po 90 minut w godzinach popołudniowych, bez odrywania od pracy lub nauki. Prócz boksu program obejmują sporty uzupełniające — gimnastykę, gry zespołowe, pływanie, lekkoatletykę, atletykę oraz turystykę i wycieczki.

W pierwszym roku do I klasy przyjętym zostanie 40 uczniów ze szkół oraz z zakładów pracy Wybrzeża.

Kandydaci (wiek 16 — 18 lat) muszą przedstawić orzeczenie lekarskie, pisemną zgodę rodziców, zgodę dyrekcji szkoły lub zakła-

gotowość bojowa wojska

19 bm. rozpoczęły się w Halu Ludowej zawody bokserskie o tytuł mistrzów Wojska Polskiego. Ogółem stanęło 60 zawodników. Spotkania odbywały się do drugiego dnia.

Startują m. in. Kukier, Kręza, Gościński, Ściężała, Woźniak, Leiss i Dampc.

W pierwszych spotkaniach piłkarskich reprezentacja WOJSK LOTNICZYCH zremisowała z MARYNARKĄ WOJENNĄ 1:1 (1:0), a BYDGOSZCZ pokonała WARSZAWĘ 4:0 (1:0).

TOWARY POLSKIEJ PRODUKCJI i in. za pośrednictwem akcji „Paczek PEKAO”

dla osób otrzymujących przesyłki od krewnych i znajomych z zagranicy. Zlecenia i wpłaty przyjmują:

w New - Yorku
PEKAO TRADING CORPORATION,
New-York 4 25, Broad Street, room 1624

w Paryżu
BANK POLSKA KASA OPIEKI SA
Paris IX 23 rue Talboubt

W DROGĄ MOŻNA OTRZYMAĆ: materiały meble, cement, cegły, złoto dentystyczne i obrączki, wody kolońskie, pończochy nylonowe, żyłki, wieczne pióra, maszyny i narzędzia rolnicze, zegarki, maszyny do szycia, rowery, motocykle, zegarki szwajcarskie, radioobrotniki, wózki dziecięce, paczki żywnościowe, krowy i prosięta.

Informacji udziela:
Bank Polska Kasa Opieki SA
Warszawa, ul. Mazowiecka 14.

Wojewódzkie Przedsiębiorstwo Hurtu Artykułów Gospodarstwa Domowego w Gdańsku

Hurtownia Nr 5 w Gdyni „Argeid”
Zawiadamia P. T. Odbiorców, iż z dniem 15. 8. 1953 magazyny nasze z ul. Węglowej 26

PRZENIESIONE ZOSTAŁY
na ul. CZERWONYCH KOSYNIERÓW 46
tel. Nr 50-29.

1525-K

FACHOWCY POSZUKIWANI

Gońca do redakcji „Dziennika Bałtyckiego” za trudnym natychmiast (praca nocna). Zgłoszenia: RSW „Prasa”, Dział Kadr, Gdańsk, Gdyni-skich Kosyńców 11. Bp.

Nauczyciela przysposobienia wojskowego. zaan-

gażuje natychmiast Technikum Handlowe w Sopocie, ul. Kociuski 18. Wynagrodzenie wg. przep. obowiązujących nauczycieli średnich szkół zawodowych. 1531-K

Kierownika księgowości ogólnej ze znajomością R. P. K. zatrudni od 1. 10. 53 r. Przedsiębiorstwo Budowy Sieci Elektrycznych Wrzeszcz, Rutkowskiego 26. Wynagrodzenie wg. układu zbiorowego pracy w budownictwie. Zgłoszenia w dziale kadr. 1529-K

OGŁOSZENIA DROBNE

SPRZEDAŻ
SPRZEDAM samochód półciężarowy „Horch” na chodzie. Wrzeszcz, Kościuszki 26/2. 5604-G

SPRZEDAM kuchnię — we stalfce, pranie nowa. Wiadomość: Gdańsk, Hala Targowa 28. 5602-G

SPRZEDAM samochód mały litrażowy „Austin” Gdańsk, Rogoźskiego 41 — stolarnia. Od 8 do 17. 5607-G

PIANINO „Weikopf - Danzig” w b. dobrym stanie — sprzedam. Ogólnie: Wrzeszcz, Twarda 17-6 (II piętro) od godz. 19 do 21-jej. 5618-G

SPRZEDAM harmonie trykrową, firmę „Franciszek Mejer” w dobrym stanie. Zgłoszenia: — Gdańsk — Wrzeszcz, ul. Klonowicza 1e Dom Stocznia, 5613-G

SPRZEDAM „Jawę” 250. Tel. 34-73. 2229-P

SPRZEDAM wagę dziesiętną nową. Gdynia, Komandorska 36a m. 4. 2233-P

SPRZEDAM rasową krowę. Rumia, ul. Fabryczna Nr 3. 2222-P

Z UWAGI na wyjazd odstąpię klocek czynny, dobrze sprężający, ze światłem elektrycznym w Gdyni. Świe tojańska 86 (obok „Baru Krakowskiego”). 2226-P

2 BYWANY wschodnie 4x3 i 155x215 płekny wzór oraz kryształowy sprzedam. Wrzeszcz, ul. Na Wzgórzu 26. Tel. 410-10. 2231-P

SPRZEDAM rasową krowę. Rumia, ul. Fabryczna Nr 3. 2222-P

POKÓJ wolny oddam. Ofer ty Biuro Ogłoszeń „Prasa” Gdańsk pod „5559”. 5559-G

POKÓJ samodzielny zamienie na podobny Gdynia, Gdańsk, Szacku Wacław, Warszawa, Hrubieszowska 4. 2215-PG

POKÓJ używalność kuchni i wygod — centrum Gdyni, zamienie na pokój lub dwa z kuchnią na trasie Gdynia — Oliwa. Zgłoszenia Gdynia, poste-restante „Inżynier”. 5601-G

ZAMIENIE 5 pokoje. kuchnia — Poznań na podobne Gdynia, Orłowo, Wiadomość: Sopot, Stalina 724b m. 4. 5600-G

POSZUKUJE pokój przy rodzinnym dla studentki — pożądamy w pobliżu Akademii Medycznej. Zgłoszenia listownie: Dr Wyszomirski, Oluszyn, ul. Stalina 18. 5605-G

ZAMIENIE 2 pokoje. kuchnia, odnowione — Oliwa na podobne Sopot, najchętniej w ogrodzie. Wiadomość: Oliwa, Majkowskiego 5 m. 6, Nowak. 5606-G

ZAMIENIE dwa pokoje i kuchnię w centrum Jeleniej Góry, na podobne lub większe w trójmieście z równocześnie zamiana mebli. Wiadomość: Wrzeszcz, Mielkiewicza 12-3. Zielonkowski 5621-G

ŁADNY, nieduży pokój, I piętro, we Włocławach zamienie na mieszkanie w Gdyni, Gdańsku — Wrzeszcz. Wiadomość: Włocławek/Warszawa, Słowackiego 31 m. 8, Staszewska. 1537-K

ZAMIENIE dwa duże pokoje z kuchnią w Gdańsku na dwa mniejsze z kuchnią i ogrodem w Pruszczu lub w trójmieście. Oferty Biuro Ogłoszeń „Prasa” Gdańsk pod „5411”. 5411-G

ZAMIENIE pokój, kuchnia — Hallerowo, na podobne — Gdynia, Kolonia Rybacka, Kaletka. 2218-P

ZAMIENIE mieszkanie 2 pokoje z kuchnią, komfort w centrum Wrzeszcza (ul. Grunwaldzka) na 3. lub 2.5 w Wrzeszczu. Oferty Biuro Ogłoszeń „Prasa” Gdańsk pod „5585”. 5585-G

ZAMIENIE 4 pokoje, kuchnia, łazienka 1 garaż w Szczecinie na podobne, lub mniejsze w trójmieście. Wiadomość: Gdańsk — Chelm, Stoczniołców 36. 5612-G

ZAMIENIE mieszkanie 2 pokoje z kuchnią i ogrodem w Pruszczu lub w trójmieście. Oferty Biuro Ogłoszeń „Prasa” Gdańsk pod „5411”. 5411-G

ZAMIENIE pokój, kuchnia — Hallerowo, na podobne — Gdynia, Kolonia Rybacka, Kaletka. 2218-P

ZAMIENIE mieszkanie 2 pokoje z kuchnią i ogrodem w Pruszczu lub w trójmieście. Oferty Biuro Ogłoszeń „Prasa” Gdańsk pod „5411”. 5411-G

ZAMIENIE mieszkanie 2 pokoje z kuchnią i ogrodem w Pruszczu lub w trójmieście. Oferty Biuro Ogłoszeń „Prasa” Gdańsk pod „5411”. 5411-G

Uchronisz swój drób przed zarazą

dotychczas na litr wody 1 — 2 tabletki „PANTOCID”

Tabletki „Pantocid” usuwają groźbę wielu chorób wśród płacstwa domowego.

Opakowania po 50 i 100 tabletek.
DO NABYCIA W APTEKACH I DROGERIACH M.H.D. 1520-K

POKÓJ, kuchnia (możliwość trzymania inwentarza) zamienie na dwa pokoje z kuchnią w Gdyni, Chylonia, Danielewskiego 47/6 (Dom ob. Stullcha). 2224-P

ZAMIENIE samodzielne 2 pokoje, kuchnia, wygodny śródmieście Gdyni na 2 oddzielne mieszkania po pokoju z kuchnią, Post-restante Gdynia, Lichoniewicz. 2225-P

ZAMIENIE 2,5-pokojowe, kuchnia, centralne (etażowe), ogród, na podobne — większe: Oliwa, Sopot, Orłowo, Gdynia. Wiadomość: Oliwa, Bitwy Oliwskiej 10 (parter) w godzinach 18—20. 2228-P

ODNOWIONE: pokój, balkon, kuchnia, używalność łazienki zamienie na dwa pokoje — Sopot, Krasieckiego 8 m. 6. 2242-P

ZAMIENIE 2 soneczne, duże pokoje, ewentualnie trzeci mniejszy, kuchnia, łazienka, etażowe, dzielnica willowa, Sopot na mniejsze z wygodami, Sopot, Post-restante. Jedrzejewicz. 2235-P

ZAMIENIE pokój, służbówka kuchnia — na 2 lub 1 kuchnia, Gdynia, Abrahama 41/3, Ostrowski. 2238-P

ZAMIENIE metrykę urodzenia na nazwisko Pałkiewicz Józef, — Gdańsk — Wrzeszcz, Wolska Polskiego 13. Tel. 428-34. — 5603-G

ZGUBIONO kartę meldunkową Adama Krupskiego 53, Oliwa, Celnym 4. 5608-G

ZGUBIONO kartę meldunkową Plectocha Anna, Przejazdowo 2, poczta Wiślinki, powiat Gdańsk, 5609-G

ZGUBIONO kartę meldunkową, pokwitowanie zdania ankiety na dowód osobisty. Nowek Zbigniew, Warszawa 24, ul. Kuniecka 6-4. 2216-P

ZGUBIONO książeczkę żeglarską Nr 0409 na nazwisko Kopyciński Zbigniew. 2221-P

ZGUBIONO przepustkę Siozoni Komuny Paryskiej. Borycki Jan, Gdynia, I Armii Wojska Polskiego 20. 2223-P

ZGUBIONO kwit Nr 837/53 — Sklep Nr 83 MHD Maria Święcicka, Sopot, Hanka Sawickiej Nr 10. 2240-P

ZGUBIONO kartę meldunkową, odcinek zdania ankiety. Muech Brunon, Chwaszczyno, powiat morsk. 2230-P

ZGUBIONO pokwitowanie złożenia w depozyt dowodu osobistego na nazwisko Dr-szczakowski Kazimierz, Gdynia, Kołłątaja 32. 2232-P

ZGUBIONO metrykę urodzenia na nazwisko Pałkiewicz Józef, — Gdańsk — Wrzeszcz, Wolska Polskiego 13. Tel. 428-34. — 5603-G

ZGUBIONO kartę meldunkową Adama Krupskiego 53, Oliwa, Celnym 4. 5608-G

ZGUBIONO kartę meldunkową Plectocha Anna, Przejazdowo 2, poczta Wiślinki, powiat Gdańsk, 56